

PAŃSTWO - UCZELNIA

Nazwisko i imię studenta, adres e-mailowy (oczywiście pod warunkiem, że student zgadza się na tę formę kontaktu)

Anna Burzyńska
ania-burzynska@wp.pl

O mieście

OSŁO jest pięknym miastem. Są tam niewysokie góry i morze. Tak więc pięknych widoków nie zabraknie. Jeśli chodzi o wydarzenia kulturalne w Oslo dzieje się bardzo dużo. Najbardziej podobały mi się teatry, w czwartki jest zniżka dla studentów. Polecam także operę, Muzeum Muncha, Norweskie Muzeum Folku oraz NOBEL PEACE CENTRE.

Przy uczelni znajduje się niedawno wybudowany stadion sportowy: „BISLETT”.

A oto strona www, na którą warto zaglądać – jest tu zaznaczone wszystko, co w konkretnych dniach dzieje się w Oslo - <http://oslopuls.no/hvaskjer/>. Będąc w Oslo warto zobaczyć: VIGELAND PARK, AKER BRYGGE, FABRYKĘ CZEKOLADY FREIA, SKOCZNIĘ HOLMENKOLLEN, STARE DOKI, WYSPĘ KRÓLICZĄ.

O uczelni

Zlokalizowana jest niedaleko od centrum, jak również niedaleko od akademików. Mieszkania studenckie są zlokalizowane w dwóch punktach- z jednego droga piechotą na uczelnię wynosi około 10 min., z drugiego 30 min. Uczelnia ma wiele pomieszczeń, wciąż trwają tam budowy nowych, przenoszenie się do innych. Wszystkie budynki są jednak skupione w bliskiej odległości. (Mam dokładny plan rozmieszczenia budynków- mogę udostępnić mapę).

Szkoła jest bardzo nowoczesna, by wejść gdziekolwiek niezbędna jest elektroniczna karta, którą dostaje każdy student.

Jest tam dostęp do Internetu, znajdują się tam oczywiście sale komputerowe, bardzo dobrze zaopatrzona biblioteka, stołówka, biuro informacyjne dla studentów zagranicznych. Trudno mi powiedzieć, czy jest tak w każdym przypadku, jednak wykładowcy, z którymi ja miałam przyjemność się zetknąć byli niesamowicie mili, pomocni i entuzjastycznie nastawieni do przekazywania wiedzy studentom.

Jak dojechać? (tutaj połączenia, ceny biletów, środki lokomocji)

Najszybciej, najwygodniej, najtaniej i najbezpieczniej jest pojechać do Oslo autokarem Linii Eurobus. Jedzie on mostem przez Danię - tak więc cała podróż odbywa się drogą lądową, bez konieczności przesiadania się na prom. Cena połączenia w obie strony wynosi ze zniżką studencką niecałe 500 PLN.

Komunikacja miejska czyli Jak jeździć na miejscu?

Najlepiej nie jeździć wcale, a jak najwięcej chodzić na piechotę. Ceny biletów są tam bardzo wysokie. Bilet jednorazowy to wydatek rządu 20 NOK (ok. 10 PLN). Radzę dużo chodzić -

do miasta z uczelni i z akademika nie jest bardzo daleko. Bilety kupowałam tylko w razie dalszej wyprawy.

Ceny:

Jeśli chodzi o ceny, w tej kwestii nie będę specjalnie pomocna, ponieważ (jak wspominałam już wcześniej) starałam się jak najbardziej ograniczać swoje wydatki. Kupowałam tylko podstawowe produkty, resztę miałam z przywiezionych zapasów i z paczek, które dostawałam z Polski. Radzę Wam, jeśli macie taką możliwość, umówić się w tej sprawie z kimś z kraju, by raz na jakiś czas wysyłał Wam to, czego potrzebujecie. Nie róbcie tego jednak przez pocztę. Spróbujcie dogadać się z kierowcami autobusów „Almabus”. Za jedną paczkę weźmie od Was od 50 do 100 PLN - w zależności od Waszej sprawności w negocjacjach cen. Zapewniam, że to opłaci się znacznie bardziej, niż kupowanie w Norwegii.

Poniżej podaję więc tylko niektóre ceny produktów, które kupowałam i których ceny znam. Ceny produktów są z najtańszych sklepów.

LP.	NAZWA PRODUKTU	JEDN.	CENA (w koronie norweskiej)	UWAGI
1.	Mleko	1 L	11	
2.	Sok w kartonie	1 L	10	
3.	Olej	1 L	10	
4.	Makaron	1 kg	10	
5.	Mąka	1 kg		
6.	Cukier	1 kg	12	
7.	Ser żółty	1 kg		
8.	Serek biały	Opakowanie ok. 150 dkg	15	Bardzo ciężko dostać
9.	Masło			
10.	Margaryna	Opakowanie	10	
11.	Dżem	1 kg	15	
12.	Ketchup	Op.	10	
13.	Ziemniaki	1 kg	15	
14.	Ryż		15	
15.	Piwo			
16.	Cebula	1 kg		
17.	Pomidory	1 kg		
18.	Ogórki	1 kg		
19.	Pomarańcze	1 kg	14	
20.	Marchewka	1 kg		
21.	Chleb zwykły	1 kg	10	
22.	Czekolada		35	
23.	Lody			
24.	Jajka	6 szt.	15	
25.	Jogurt	350	15	
26.	Szynka	1 kg		
27.	Kiełbasa			
28.	Jabłka	1 kg		
29.	Gazeta ogłoszeniowa			
30.	Długopis			
31.	Znaczek pocztowy Europa			

Gdzie warto kupować?

W Oslo nie polecam kupować czeokolwiek poza niezbędnymi rzeczami i jedzeniem, bo jest to najdroższe miasto na świecie – czego można się dowiedzieć już pierwszego dnia z przewodnika, który otrzymuje każdy student. Codzienne zakupy najlepiej robić w sklepach 'KIWI', 'REMA 1000', 'LIDL'.

Co wziąć ze sobą?

Naprawdę warto wziąć ze sobą jak najwięcej i warto płacić za nadbagaż. Proponuję zabrać notes i podstawowe przybory do pisania oraz jedzenie - tak, by na miejscu kupować tylko to, co jest naprawdę niezbędne - takie jak mleko, masło, cukier, chleb.

Mieszkanie (gdzie i za ile, do kogo zwrócić się po przyjeździe po klucze, itp., jaki standard)

O to nie ma co się w ogóle martwić. Generalnie uczelniane biuro studenckie deleguje osobę, która odbiera studentów zagranicznych z dworca. Ona zabierze Was do akademika, da nie klucze, a karty elektroniczne do Waszego akademika i udzieli wszelkich niezbędnych informacji. Przekaze też umowę wynajmu oraz regulamin dla mieszkańców akademika i instrukcję postępowania w przypadku różnych nieprzewidzianych sytuacji (np. pożaru).

Opłaty (za prawo pobytu, bankowe, dodatkowe opłaty na uczelni)

Nie wykonywałam tam żadnych dodatkowych opłat, oprócz przelewów – przy płaceniu czynszu. Koszt jednej operacji bankowej to około 30 PLN w banku Nordea.